Rok IX — Nr 95 Wejherowo — wtorek, 27 sierpnia 1946 Cena 2,– zł

ZRZESZ KASZËBSKÔ

KATOLICKIE PISMO LUDU KASZUBSKIEGO — 3 RAZY TYGODNIOWO

Na progu politycznej jesieni

Komunikatu oficjalnego jeszcze nie ma, a tymczasem tu i ówdzie przecieka coś niecoś o treści not Ameryki i Wielkiej Brytanii do rządu polskiego w sprawie wyborów sejmowych. Zainteresowanie sytuacją wytworzoną przez noty mocarstw zachodnich wzrosło jeszcze, gdy dowiedziano się, że ambasador Wielkiej Brytanii p. Gavendish Bentinck został przyjęty przez premiera Osóbkę-Morawskiego. Pogłoski łączą tę wizytę z notami w sprawie wyborów do Sejmu.

Nieco więcej zasłony z nad treści not uchyliła wczoraj „Rzeczpospolita", uchodząca za organ półoficjalny. Z noty amerykańskiej np. przytoczyło pismo ustęp następujący:

„Rząd mój jest w pełni świadomy poważnej odpowiedzialności, którą wziął na siebie wspólnie z rządami W. Brytanii i Związku Radzieckiego na mocy decyzji powziętych na konferencjach Krymskiej i Poczdamskiej odnośnie przeprowadzenia w Polsce wolnych i nieskrępowanych wyborów".

„Rzeczpospolita" polemizuje z tym oświadczeniem noty Stanów Zjednoczonych i dowodzi, że skoro mówi się o „wspólnej odpowiedzialności trzech mocarstw sojuszniczych", to wszystkie te 3 mocarstwa, jako uczestniczące w konferencjach w Jałcie i w Poczdamie „powinny wspólnie ustalić, czy noty pouczające rząd polski, jak ma przeprowadzić wybory, są rzeczywiście zgodne z uchwałami jałtańskimi i poczdamskimi". Dziennik dodaje, że „Związek Radziecki miał już możność sprzeciwić się interpretacji tych uchwał w takim sensie, któryby umożliwiał Wielkiej Trójce ingerencję w sprawy wewnętrzne państw sojuszniczych".

„Rzeczpospolitej" zawdzięczamy informację o jeszcze jednym sformułowaniu zawartym w nocie Stanów Zjednoczonych. Twierdzi ono, że rząd amerykański uważa, iż

jego specjalnym obowiązkiem jest pomóc w daniu narodowi polskiemu, który tak bardzo ucierpiał od okupacji hitlerowskiej, możliwości swobodnego wyboru rządu.

Zaiste, naród polski niczego tak bardzo nie pragnie, jak wyborów sejmowych i sprowadzenia rozstrzygnięcia oraz stabilizacji stosunków w kraju za pomocą kartki wyborczej.

Przemówił również po swojemu organ PPR „Głos Ludu". Pismo pisze o pomyłce w adresie, oznajmia, że „czeka na oświadczenie rządu poskiego" i wypowiada nadzieję, że „sprawa zostanie gruntownie wyjaśniona".

Lekcja geografii może się przecież bardzo przydać na przyszłość. Będzie to niewątpliwa choć niestety jedyna korzyść, jaką otrzymają z powodu wysłania noty jej autorzy. Ale nic poza tym.

W ten sposób pismo PPR usiłuje przesądzić odpowiedź rządu na noty 2 mocarstw zachodnich i uspokoić swoich zwolenników, że „nic poza tym nie nastąpi".

W niedługim czasie dowiemy się wszyscy, jak potoczą się wydarzenia w naszym kraju.

(„Gazeta Ludowa").

Prace w komisjach Konferencji Pokojowej

PARYŻ (Obsl. wł.). Komisja polityczna i terytorialna dla traktatu z Rumunią oraz analogiczna komisja dla traktatu z Węgrami toczą nadal swe obrady, jak również komisja ekonomiczna dla traktatu z Włochami.

Komisja rumuńska przeprowadzała obrady nad wstępem do traktatu. Zgłoszono dwie poprawki, rumuńską i australijską. Rumunia domaga się we wniesionej poprawce uznania jej za państwo walczące po stronie sprzymierzonych od dnia 24 sierpnia 1944, a nie od 12 września tegoż roku, jak podano w projekcie traktatu. Rumunia domaga się ponadto podkreślenia w traktacie, że brała czynny udział również w wojnie przeciwko Węgrom. Delegat australijski zaproponował odroczenie dyskusji nad poprawką rumuńską do następnego posiedzenia, ponieważ delegacja australijska nie miała czasu na przestudiowanie poprawki, otrzymanej dopiero późno w sobotę. Przewodniczący zaznaczył, że jeżeli stale będzie się hamowało prace komisji, to konferencja pokojowa może zakończyć się dopiero w roku 1955. Przewodniczący proponuje z kolei dyskusję nad poprawką australijską. Głos zabierają delegaci Wielkiej Brytanii, Związku Radzieckiego i Francji, dalej Ukrainy i Australii, dyskutując nad dalszym porządkiem obrad.

Na żądanie delegata ukraińskiego delegat australijski wyjaśnia, że poprawka australijska dotyczy zagwarantowania praw dla mniejszości narodowych. Następnie na wniosek delegata ukraińskiego postanowiono wyznaczyć jednego z członków komisji, odpowiedzialnego za doręczenie wszystkim członkom komisji dokumentów, rozważanych na posiedzeniu.

Krupp przed sądem

BERLIN (ZAZ). Prawdopodobnie w Berlinie, a nie w Norymberze rozpocznie się w październiku proces przeciw kierownikom niemieckiego przemysłu z Kruppem i Thyssenem na czele, którzy jako zbrodniarze wojenni siedzą w więzieniach. W tym procesie który odbędzie się w radzieckim sektorze Berlina, ława oskarżonych będzie znaczne liczniej obsadzona aniżeli w Norymberdze. Proces potrwa prawdopodobnie pół roku. Większość oskarżonych pochodzi ze strefy radzieckiej.

Bevin za spotkaniem Wielkiej Czwòrki
w czasie obrad Konferencji Paryskiej

PARYŻ (API). Na posiedzeniu przedstawicieli Brytyjskiej Wspólnoty Narodów w Paryżu, minister spraw zagranicznych Bevin oświadczył, iż uczyni wszystko co będzie w jego mocy, aby przekonać Byrnesa, Mołotowa i Bidaulta o korzyściach spotkania Wielkiej Czwórki. Spotkanie to odbyoby się jednocześnie z obradami Paryskiej Konferencji. Premierowie dominiów wyrazili przekonanie, że spotkanie Wielkiej Czwórki przyczyni się do usunięcia wielu trudności międzynarodowych.

Chiny na drodze do pojednania

LONDYN (Obsl. wł.). Donoszą z Nankinu, że wznowione zostały wysiłki, celem niedopuszczenia, aby działania wojenne, toczące się obecnie w Chinach, obróciły się w otwartą wojnę domową.

Minister obrony narodowej rządu centralnego — oświadczył:

— Musimy znaleźć drogę dojścia do porozumienia z komunistami i ufamy, że z pomocą gen. Marshala, specjalnego wysłannika prez. Trumana, uda się nam to uzyskać.

Po rozmowach marsz. Tito z amb. Petersonem

Odprężenie między USA i Jugosławią
Szerokie echo sporu na całym świecie

WASZYNGTON (Obsl. wł.). Naprężenie polityczne, wywołane zatargiem amerykańsko-jugosłowiańskim wyraźnie osłabło. Przyczyniły się do tego trzy następujące fakty:

1. Wydanie przez Jugosławię zestrzelonych lotników amerykańskich;

2. Rozkaz marsz. Tito zabraniający otwierania ognia do samolotów państw sprzymierzonych;

3. Zgoda Jugosławii na dopuszczenie rzeczoznawców amerykańskich na miejsce incydentów dla zbadania ich przebiegu.

Ta ostatnia wiadomość nie została do chwili obecnej przez Białogród oficjalnie potwierdzona.

Rząd amerykański ogłosił również w sobotę wieczorem sprawozdanie ambasadora Stanów Zjednoczonych w Belgradzie, Pattersona, dotyczące jego rozmów z marszałkiem Tito, a ponadto treść listu, przesłanego przez marszałka Tito ambasadorowi amerykańskiemu.

W sprawozdaniu ambasadora Pattersona znajdują się następujące punkty:

Marszałek Tito zgodził się zadość uczynić żądaniom, zawartym w nocie amerykańskiej. Podkreśla on, iż niezmiernie żałuje przebiegu wypadków i ubolewa z powodu śmierci pasażerów samolotu. Marszałek Tito powiedział dalej, że incydenty te nie były wynikiem specjalnych rozkazów. Marszałek Tito zapewnia, że te incydenty nie powtórzą się więcej.

Następnie ambasador Stanów Zjednoczonych donosi, że znaleziono obecnie szczątki drugiego samolotu, zestrzelonego w Jugosławii, jak również ciała osób, które znajdowały się w tym samolocie i które wszystkie poniosły śmierć.

Dwaj piloci pierwszego samolotu amerykańskiego, zestrzelonego 9 sierpnia, przylecieli w sobotę do Paryża i złożyli osobiste sprawozdanie Byrnesowi.

—o—

Włochy uznane za agresora

PARYŻ. W piątek w obradach konferencji pokojowej nastąpiła przerwa celem umożliwienia sekretariatowi generalnemu włączenia do tektsu traktatów pokojowych zaproponowanych w ciągu ostatnich dni 250-ciu poprawek.

Wieczorem obradowała komisja polityczno-terytorialna dla Włoch nad wstępem do projektu traktatu pokojowego z Włochami. Holandia zaproponowała dwie poprawki: 1) zastąpienie słów „Włochy wypowiedziały wojnę" słowami „Włochy rozpętały wojnę agresywną" i 2) słowa „weszły do wojny" zastąpić słowami „sprowokowały wojnę". Po dwukrotnym głosowaniu wniosek Holandii przyjęty został 12 głosami przeciw 8-miu.

Przeciw wnioskowi głosowali przedstawiciele Wielkiej Czwróki i państwa słowiańskie.

Odpowiedź Turcji na notę ZSRR

STAMBUŁ. Agencja anatolska podaje tekst noty tureckiej do ZSRR, złożonej w dniu 22 sierpnia. Nota zgodna jest z wytycznymi not amerykańskiej, brytyjskiej i francuskiej do ZSRR.

Przyznając, że kilku okrętom udało się przedostać nielegalnie przez cieśniny podczas wojny, nota odrzuca zarzut, jakoby okręty osi przepływały przez Dardanele i oświadcza, że rząd zapewnić o tym może opinię publiczną świata, a w razie potrzeby dowieść tego czynnikom arbitralnym.

Rząd turecki nazywa notę ZSRR z dnia 7 sierpnia „nie liczącą się z suwerennością Turcji i bezpieczeństwem" i twierdzi, że najlepsza gwarancja dla bezpieczeństwa ZSRR na morzu Czarnym leży nie w poszukiwaniu uprzywilejowanej pozycji w cieśninach, lecz w nawiązaniu jak najbardziej przyjaznych stosunków z silną Turcją.

Rząd turecki uważa, że bezpieczeństwo wszystkich będzie lepiej zagwarantowane przez międzynarodowe siły zbrojne pełniące służbę pod rozkazami ONZ. Nota kończy się oświadczeniem, że rząd turecki nie ma nic przeciwko zwołaniu międzynarodowej konferencji sygnitariuszów konwencji w Montreux i Stanów Zjednoczonych.

STAMBUŁ. Dwa brytyjskie kontrtorpedowce przybyły w poniedziałek na wody Bosforu z wizytą przyjacielską.

Polska za dopuszczeniem Szwecji do ONZ

Nie zapominamy o naszych przyjaciołach

WASZYNGTON (PAP). Przy omawianiu wniosku Szwecji o przyjęcie jej do ONZ przedstawiciel Polski, Jerzy Michałowski, złożył następujące oświadczenie:

Rząd polski popiera podanie szwedzkie. Polską zawsze z głębokim zainteresowaniem obserwowała polityczny i społeczny rozwój Szwecji, jej demokratyczne formy życia i rząd. Zawsze oceniała ważną rolę, jaką Szwecja gra w politycznym życiu świata.

Podczas wojny uchodźcy polscy zawsze znajdowali pomoc i opiekę w Szwecji, natychmiast zaś po zakończeniu wojny Szwecja rozpoczęła akcję pomocy dla narodu polskiego, śląc żywność, środki transportowe, lekarstwa, szpitale i odzież dla naszej ludności, a zwłaszcza dla ludności Warszawy.

Stosunki polityczne, handlowe i kulturalne między naszymi dwoma krajami rozwijają się tak szybko, jak nasza wzajemną przyjaźń. Toteż jestem gorąco przekonany, że Szwecja, ożywiona tradycyjną miłością pokoju, będzie zdolna wypełnić wszystkie zobowiązania, wynikające ze statutu ONZ.

Pierwszy rząd wszechindyjski

NEW DELHI (Obsł. wł.). W sobotę ogłoszono oficjalnie skład nowego indyjskiego rządu tymczasowego, pierwszego rządu wszechindyjskiego w historii.

Na czele rządu stanął prezydent partii kongresowej, Pandit Nehru.

Rząd składa się z 14 członków i obejmuje 5 Hindusów, 5 Muzułmanów, którzy nie są członkami ligi muzułmańskiej i po jednym przedstawicielu innych mniejszości.

Wicekról Indyj, lord Wavell, wygłosił w sobotę po południu odezwę do społeczeństwa, aby popierało nowy rząd. M. in. powiedział: „Jeżeli liga muzułmańska zdecyduje się na współpracę, nowy rząd zostanie przegrupowany choćby jutro. Mam ciągle jeszcze nadzieję, że Muzułmanie rozważą raz jeszcze swe stanowisko. Wielka Brytania udzieli nowemu rządowi indyjskiemu maksimum swobody".

Kto finansował Hitlera?

NORYMBERGA (Obsł. wł.). W czasie rozprawy w Norymberdze obrońca SA zbijał tezę prokuratora jakoby SA była organizacją zbrodniczą. Obrońca złożył oświadczenie jednego z wysokich generałów niemieckich w sprawie rokowań prowadzonych przez Ernesta Roehma, byłego szefa SA. Roehm padł ofiarą czystki przeprowadzonej przez Hitlera w roku 1934. W powyższym oświadczeniu zawarte są dowody, że Roehm był obecny na posiedzeniu Ligi Narodów w roku 1931, a następnie spotkał się w Paryżu z przedstawicielami angielskich i francuskich kół finansowych. Obiecano mu przyznanie znacznych kredytów pod warunkiem, że stanie na czele partii, podda prasę narodowo-socjalistyczną pod wpływy angielskie i utworzy urząd polityki zagranicznej. Roehm propozycje te przyjął wysyłając do Paryża i Londynu swoich przedstawicieli.

Prawosławni wracają do Kościoła

RZYM. 50 Rosjan w obozie w Północnych Włoszech przeszło z prawosławia na wiarę katolicką. Z tej okazji odbyła się w obozie Msza św. w obrządku bizantyńsko-słowiańskim, a nowi katolicy śpiewali „Wierzę" w starym języku słowiańskim i przyjęli Komunię św. pod dwiema postaciami.

Wszystko ma swój koniec

LONDYN. Korespondent Reutera pisze z Norymbergi, że nie należy się spodziewać, aby przed 2 — 3 września sędziowie mogli przystąpić do przygotowania wyroku.

Jest prawie niemożliwe, aby obrońcy zdążyli wygłosić swoje przemówienia w przyszłym tygodniu. Wygłoszone zostało pierwsze przemówienie w sprawie 6 przestępczych organizacji hitlerowskich. Przemówień będzie jeszcze 5, a każde zajmie conajmniej pół dnia.

Mowy oskarżycieli zajmą prawdopodobnie 2 dni. Spodziewają się wygłoszenia ich w środę i czwartek.

Następnie oskarżeni będą mogli wygłosić ostatnie słowo.

Uznanie Piusa XII dla Konferencji św. Wincentego a Paulo

PARYŻ. Od przeszło 100 lat pracują już „Konferencje św. Wincentego a Paulo", założone przez wielkiego katolika francuskiego, F. Ozanama. Są to skromne liczbą członków stowarzyszenia (najczęściej złożone z inteligentów), mające na celu realizowanie idei najpiękniejszego miłosierdzia: przez osobisty kontakt z biednym dopełnić jego braków materialnych a w sobie samym pogłębić wiarę przypomnieniem, że w łachmanach biedaka kryje się sam Chrystus. Wiceprezes generalny tych stowarzyszeń, p. Jakub Zeilier (Paryż) otrzymał ostatnio pismo papieskie z wyrazami uznania za dotychczasową działalność i zachętę do pracy w przyszłości... Szczególnie raduje Nas — pisze Ojciec św. — wiadomość, że przezwyciężając narodowe antagonizmy realizując ideę: „jedno serce i jedna dusza" — Konferencje św. Wincentego a Paulo wznawiają po wojnie swoje dobroczynne stosunki w świecie i rywalizują w ofiarności, jak to w szczególności czyni Rada Najwyższa w Stanach Zjednoczonych". Konferencje św. Wincentego w Polsce mają swoją piękną kartę w historii miłosierdzia, jakkolwiek szeroka opinia prawie nic o działalności tych skromnych i pokornych, ale wielkodusznych chrześcijan nie wie; znają ich jednak ubodzy.

Nawrócenia protestantów na Węgrzech

BUDAPESZT. Odważne stanowisko hierarchii węgierskiej i jej wodza kard. Mindszenty spowodowało falę nawróceń wśród protestantów. W Budapeszcie zgłasza się codziennie do Kościoła katolickiego 30—40 osób.

Uwagi i spostrzeżenia

Bluźnierstwo Tuwima

Julian Tuwim, który niedawno powrócił do kraju witany przez niektórych jako „wieszcz narodowy", dopuścił się bluźnierstwa. Otóż na łamach tygodnika satyrycznego „Szpilki" umieścił on poemat p. t. „Bal w operze".

Wielbicielom swoim sprawił Tuwim niemały zawód. Przede wszystkim poemat ten jest w wielu swych częściach pozbawiony wszelkiego powabu artystycznego. Ponadto wywołuje on u czytelnika niesmak. Widzimy w nim bowiem dużo nieokrzesanego prostactwa, wstrętnej trywialności oraz tak zwanej „świnologii". Taka poezja nie kształci ani nie bawi, lecz demoralizuje, zachwaszcza duszę, bryzga naokoło siebie błotem, wprost cuchnie.

Najbardziej poeta zbłądził pod koniec poematu. Otóż zakończył on swój poemat wyjątkiem z Pisma św.: „Tak mówi ten, który świadectwo daje o tych rzeczach: Zaiste przyjdę rychło Amen. I owszem, przyjdź, Panie Jezusie!" Jest to wyjątek z księgi Nowego Testamentu zwanej „Objawieniem św. Jana" rozdział 22 wiersz 20.

W ten sposób poeta Tuwim zbiór zakończył słowami Pisma św. A wiemy, iż Pismo św. to słowo Boże, to mowa Boga do ludzi spisana przez natchnionych do tego przez Boga ludzi. Używanie słów Boga, słów ze świętej dla nas księgi w poemacie niemoralnym i ociekającym zgnilizną moralną jest bluźnierstwem. Tego p. Tuwimowi robić nie wolno. Jako katolicy protestujemy przeciwko takiemu bluźnierczemu nadużywaniu naszych świętości.

Jan Trepczik.

Z dnia

Likwidacja Izb Rolniczych

Rada Ministrów uchwaliła dekret o rozwiązaniu Izb Rolniczych. Agendy Izb przejmuje Związek Samopomocy Chłopskiej i Urzędy Ziemskie. Na marginesie tego dekretu należy podnieść sprawę rolniczego samorządu zawodowego. Izby Rolnicze, choć nie spełniały w sposób dostateczny swych zadań, miały charakter centralnych instancji samorządu rolnego. Po zlikwidowaniu ich działalności powstaje formalna luka. Związek Samopomocy Chłopskiej nie ma trwałego charakteru instytucji samorządowej. Wypadałoby zastanowić się nad koniecznością powołania do życia Związku Zawodowego Rolników. Byłoby to stworzeniem pełnej formy prawnej dla zrzeszenia pracy i w tym najpoważniejszym ilościowo i najważniejszym gospodarczo odcinku życia społecznego.

Wieści z kraju i świata

KRAJE EUROPY

— Do Szwajcarii przybył Winston Churchill na miesięczny wypoczynek.

— W Czechosłowacji w przyszłym roku racjonowane będą jedynie chleb, mięso, tłuszcze i cukier.

— Poseł Zilliacus (Labour Party) przybył do Pragi aby zapoznać się z zagadnieniem nacjonalizacji przemysłu.

— W Su-Czen powieszono b. min. spr. zagr. projapońskiego rządu w Nankinie, Szuminyi, doktora medycyny Akad. Lekarskiej w Paryżu.

— W Indonezji walki między oddziałami holenderskimi i powstańczymi toczą się nadal na różnych wyspach.

POLITYKA MIĘDZYNARODOWA

— La Guardia udzielił dymisji szefowi UNRRA w Berlinie, gen. Morganowi, gdyż ten nie wypełniał należycie swych obowiązków.

— Premier kanadyjski Mackenzie King przybył na 2 dni z nieoficjalną wizytą do Berlina.

— W Amsterdamie odbyła się demonstracja przeciw wysłaniu poborowych do Indonezji.

— Rada Sojusznicza w Japonii przeciwna jest stanowczo propozycji generała Mac Arthura zaproszeniu do udziału w sprawach Rady przedstawicieli pozostałych 12 państw, które prowadziły wojnę na Pacyfiku.

— Blum gwałtownie zaprzecza w „Populaire", jakoby kiedykolwiek bronił polityki brytyjskiej w Palestynie. Radio urzędowe palestyńskie nadużyło jego imienia.

Ze świata katolickiego

— Katolickie Stowarzyszenia Młodzieży rozpoczęły na terenie archidiecezji poznańskiej swoją działalność.

— „Świat potrzebuje modlitwy — powiedział minister Byrnes na konferencji 4 mocarstw w Paryżu — i mam nadzieję, że modlitwy będą nam towarzyszyć".

— Prezydent Roosevelt do nazwy Organizacja Narodów Zjednoczonych zapożyczył słów: „narody zjednoczone" z Brewe Papieża Piusa XI z dnia 25-go sierpnia 1923 r.

— W polityce światowej obserwujemy falę propagandy antykatolickiej w krajach, gdzie zwycięzyły partie chrześcijańskie, więc we Francji, Włoszech, Belgii, Holandii, Płd. Niemczech, Słowacji i Luksemburgu.

— Wikariusz kapitulny ze Scutari — ks. T. Laca donosi o dalszych niepokojach i trudnościach Kościoła w Albanii.

— W Kopenhadze odbył się pierwsz. po wojnie kongres katolików z krajów skandynawskich.

Ghandi nie pojedzie do Paryża

BOMBAY (API). Sekretarz Gandhiego oświadczył, iż pogłoski, jakoby Ghandi wybierał się do Paryża, aby reprezentować Indie na konferencji 21 państw, nie odpowiadają prawdzie.

Milion marek za zdradę

BERLIN (ZAP). Pod koniec września rozpocznie się przed sądem w Moabicie proces przeciw Helenie Schwerzel, która po zamachu 20 lipca na Hitlera zdradziła miejsce pobytu byłego nadburmistrza Lipska Goerdelera, za co otrzymała od Hitlera w nagrodę milion marek.

SPRAWY SPOŁECZNE

Skąd wskazania społeczne?

W rozważaniu zagadnień społecznych wzięliśmy za punkt wyjścia sprawiedliwość społeczną. Ona jest osią i zdrowiem życia społecznego. Gdzie ona szwankuje, tam całość społeczna jest narażona na szwank. Obejmuje ona dobro względnie zło społeczne, to znaczy dobro nie tylko każdego jednego lecz i dobra nadosobowe, narodowe i temu podobne. Ubytek urodzeń zagraża nie tyle istnieniu obecnie żyjących, lecz istnieniu przyszłych pokoleń, istnieniu narodu i wszystkich dóbr narodowych, z kulturą, majątkiem narodowym i bytem narodu włącznie. Powalenie Francji przez Niemców według miarodajnego powiedzenia gen. Weyganda było skutkiem tylko braku żołnierzy, których we Francji nie chciano zrodzić i wychować. Sprawiedliwość społeczna jest zatem o tyle wyższa nad osobistą, że mieści w sobie dobro wszystkich oraz dobra wytwarzane przez minione pokolenia, dobra bez których pokolenia przyszłe nie mogą ani istnieć ani nawet powstać. Dobro społeczne zatem jest gwiazdą przewodniczą, nie jest nią ani wyłączny wzgląd na potęgę lub dobrobyt materialny, ani tem mniej jakaś doktryna społeczna lub inne przesądy, lub teorai chcąca na ciele społeczności dokonać eksperymentu, jak to czyni marksizm. Piękny przykład, jak urzeczywistniono dobro społeczne, mamy w dziejach polskich w mądrych rządach króla Kazimierza Wielkiego, który kładł podwaliny późniejszej potęgi i szczęścia narodu. Mając na względzie nasamprzód dobra pokojowe, bezpieczeństwo, porządku, podniesienia moralnego i materialnego poziomu ludu, zaniechał wojennej polityki ojców, nawet całości granic i państwa, póki naród nie sprostał krzyżakom Natomiast cały wysiłek społeczny włożył w odbudowę kraju, stworzenie sadownictwa, dźwiganie stanu rolniczego praworządność, oświatę, słowem czego wymagał byt narodu i tak stał się bodaj największym z władców polskich budowniczym narodu.

Lecz kto wskazuje społeczeństwu czy jego rządom, czego wymaga w danej chwili sprawiedliwość społeczna? Kazimierz obrał jedyną sprawiedliwą politykę i ponieważ była tak błogosławiona, wydaje się nam, że obrał jedyną możliwą. Tak nie jest przecież. Właśnie on zerwał z dotychczasową, stałych walk o władzę i granice państwa, czynił zwrot wielki i nową ideję podjął, zapewne wówczas bardzo zwalczaną i niepopularną. Skąd miał wskazanie mądre? Nie wiadomo, lecz nie trudno się domyśleć z tego co się stało po jego bezpotomnej śmierci, gdy znów nastaje nowa idea wielka, zdumiewająca a bolesna dla nowego króla, Jadwigi, ideja litewska, z której wziął się początek wielkiej mocy i szczęścia narodu. Znane to i znane także że wyszła ze strony Kościoła.

— Sprawy społeczne są tak trudne, zawikłane przez katastrofy dziejowe, przez błędy ludzkie, poznanie sprawiedliwości, dobra społecznego, tak zaciemnione przez namiętności i złość ludzką, że społeczeństwo nie może się obyć bez wskazań od kogoś na wysokim, bezstronnym punkcie stojącego. Każdy człowiek tylko społecznik, choćby posiadał wybitny umysł i charakter prawy, ograniczone posiada pole widzenia i niedużo doświadczenia łatwo wprowadza społeczność na manowce, a tym bardziej ludzie pospolici o ciasnej myśli i marnym charakterze. Historia jest zasiana katastrofami przez nich spowodowanymi.

Sprawiedliwość społeczna jako idea jest natury moralnej, tak samo jak istota społeczeństwa, gdyż ono się składa z jednostek moralnych, z ludzi. Dlatego i sprawy społeczne mają, obok charakteru gromadnego, to jest organizacyjnego, przede wszystkim charakter moralny, to jest etyki, oraz prawdy. Trzeba to z naciskiem powiedzieć przeciw materialistom naszym.

(Dokończenie nastąpi).

Stefan Bieszk.

Powódź w Rumii

RUMIA. Z powodu wylewu rzeczki Zagorzanki, oraz kanału granicznego między Rumią a Redą, przechodzący przez Mosty i Błota, zostały zalane wodą tereny od starej Rumii na północ. Przy czym ucierpiały poważnie role uprawne gospodarzy i ogrodników. Szczególnie ucierpiało ogrodnictwo Teofila Hincy, kóre do dziś zalane jest wodą dochodzącą do 50 cm. Ziemniaki, zboże, buraki itp. stoją pod wodą.

Są to skutki zaniedbania rzeczki Zagorzanki, której koryto zostało w działaniach wojennych zanieczyszczone różnorodnym sprzętem, dno zapiaszczone i porosłe sitowiem, tak, że rzeką nie może spłynąć wielka ilość wody z przyległych łąk i pól. Teren stoi pod wodą około 14 dni i rzecz dziwna, że do tej pory nie przystąpiono do jakiejkolwiek akcji. Zważywszy na płody rolne i obszar, skutki dla miejscowych gospodarzy mogą być fatalne. Czy rzeczywiście nie ma rady na tego rodzaju niedopatrzenie i niedbalstwo kompetentnych czynników. A może stać nas na gnicie płodów, które oczywiście zastąpi UNRRA! Kto uwzględni rolnikowi straty. Ponadto ciężarów nałożonych mu z tytułu podatków woda nie spławi! (r)

Odsłonięcie pomnika ofiar zbrodni niemieckich w Pucku

PUCK. Jak nam donoszą z Pucka zapowiada się na dzień 1 września br. uroczystość odsłonięcia pomnika ku czci zamęczonych 234 ofiar obozu koncentracyjnego ze Stutthofu, których zwłoki doczesne spoczywają we wspólnym grobie na cmentarzu w Pucku. Podczas odwrotu okupant ewakuował obóz śmierci w Stutthofie i wtedy gęsto zaścieliła się droga skazańców trupami, których to kości zebrano i uroczyście pochowano we wspólnej mogile. Dzięki niestrudzonej i ofiarnej pracy Koła Związku Byłych Więźniów Politycznych w Pucku nie poprzestano na tym chrześcijańskim obowiązku, a wybudowano piękny pomnik projektu i dłuta profesora Jaroszewicza. Niestrudzeni działacze we własnym zakresie sprowadzili materiał wykonując pomnik własnoręcznie i bezinteresownie. Wypada zaznaczyć, że jest to pierwszy tego rodzaju pomnik w Polsce, który pięknem swym, okazałością i artystycznym wykonaniem ma na wieki utrwalić w duszach naszych pamięć tych, którzy nie wahali się życie swoje złożyć w ofierze za wolność narodów całej Europy. We wspólnym grobie spoczywają zwłoki nie tylko naszych rodaków więźniów i powstańców Warszawy, lecz także ciała cudzoziemców. Budowa pomnika wywołała zrozumiałe zainteresowanie i ostatnio przyglądali się twórczej pracy naszej Holendrzy, Szwedzi i inni przedstawiciele zagraniczni.

Uroczystość zapowiada się wspaniale. Urnę z prochami bohaterów wolności umieści się na płycie grobowej.

Odnalezienie posągu Zygmunta Augusta w Ratuszu Gdańskim

GDAŃSK (ZAP). W czasie działań wojennych piękny Ratusz Gdański wraz z 82 metrową wieżą uległ całkowitemu zniszczeniu. Zachowały się tylko mury zewnętrzne. Budynek ten ze względu na swą wielką wartość historyczną i architektoniczną zostanie zrekonstruowany.

W czasie zabezpieczenia gmachu natrafiono wśród gruzów na posąg króla Zygmunta Augusta, który przez długie wieki królował polskiemu Gdańskowi na wieży Ratusza. Posąg jest ze spiżu, złocony, dostosowany charakterem do stylu niderlandzkiego odrodzenia wieży. Statua znajduje się w tej chwili wraz z innymi uratowanymi zabytkami w Oliwie.

Katolicy w Anglii

LONDYN. Ogłoszono świeżo oficjalną statystykę ludności katolickiej w Anglii za rok 1945. Liczba katolików w Anglii wynosi 2.415.428 (o 22.455 więcej, niż w r. 1944), — chrztów 71.664 (o 1.649 więcej), ślubów 30.945 (o 2.132 więcej), nawróceń osób dorosłych 6.772 (o 403 więcej), księży 6.527 (o 57 więcej), kościołów i kaplic 2.746 (o 20 więcej), szkół katolickich 1.969 (o 21 mniej), uczniów w tych szkołach 434.799 (o 21.702 mniej).

ALEKSANDER MAJKOWSKI (125

Żëcé i Przigodë Remusa

Zwjercadło Kaszubskji

(Postępni vątk)

Koza pokłą jeża — ve vtork na viecerzę.
Czężkji do stravjenjô — leął ji na sumjenjô.
Poszła do aptekji — kupjic sobje lekji.
A wob drogę vzęłë — vjilcé ję zarżnęłë.
Nalezle kamrocë! — vjilcé jeża v żoce.
Puscilé na volą: — jego pchocze kolą.

Jak sę skuńczeło granjé, tej jô vjedzoł, że Trąba przezebłi jidze głębokjim smjegjem z pola do mjasta i tam zańdze do Neumana, be se jednigo i dregjigo vêpjic. Ale wob całé Svjęta jô wo njim meslec muszoł i czuł sę tero poprovdze podrożnjikjem sodze, bom nji mogł mu przez te murë dac vjédze, że jego granjé czuję i że se njimu cesze.

Tej znovu sztek czasu wuszedł ve vjecznosc. Kole Zopust jô wodebroł wod Trąbe takji lest:

— Môj druchu Remusu! Njech będze pochvaloni Jezus Christus v tich murach sodze i njech ną to pozdrovjenjé zadrężą jak czorcë v pjekle vszesce sługovje njesprawjedlevosce, chteni ce tam gvesno dokuczają jak mogą. Trzimaj sę dzirżko, bo chtuż vje, cze naszi bjedë nje będze dłużi njiże jich państva. V drugji Svjęto jô chodzeł v gromadze z kamrotem Vebrem grac po domovnjikach wu mjeszczanóv. Ale Czernjik, jak ma zaszła, kozoł nom sę karovac. Jednak doł nam po cvjardim talarze, rzekłsze: Jidzta za to Remusovji v sodze grac. Takjigo zorobku ma nijadze nji mjała. Ale ma zaru wotmjenjiła nasze talare wu Neumana. Bo chtuż vje cze to nje bełe pjenjądze za czornigo kota, ź chternim mogł wobińsc Czernjik trze raze vkrąg koscoła v nocë i go przedac temu Jistnimu. Ko z woczu mu na to patrzi. Jô jem ti vjare, że won mogł cë veszczekac letszą karę, ale gvesno mjoł gorz zą to ragąnjé v Zvadze. Njiczim le rąganjem beła jego godka, żebesma zaszła do sodze zagrac tobje. Delëbe nama! Za to jô ce grot wod pola, a kjejbem beł mjoł tile taskji wu Boga, co ni żedzë, njim Pana Jezusa wukrzizovelë, to be wod mojigo granjô mure tvoji sodze betëbe sę vevrocełe na rębe, jak no mure jerichońskji. Mjerzi mje tero po swjecë samnjim chodzec. Tak jem zaszedł na pustkovjé Zabłockjigo, chdzem wusodł naprocem zegara, chturen, jak Marcijanną movji, potikô czas. Wod czego mu gordzeł jednak srodze zaredzevjała. Wuroczeła mje bogobojno a rzekła: Kjej ną ten stari zegar vezdrzę, to tzë mje sę leją nad nim bjednim knapskjem. Czemużem nje vzęła dzerztle abo skrzenovka, żebe mu te zomkji i krolevjonkji z głovë vebjic? Vjedno mje dzivno, Remusu kochani, że ten norod bjałkovskji takji korni do porvanjô cvjardigo norzędza i pranjô njim chłopa. Znadz moja bjałka nje je gorszô njiż Marcijanna, chterni sę na szczescé żoden męczenjik nje trafjił. Dlotego mje sę żol zrobjiło szadigo Morcena, jak won mje za stodołą jął godżëc na svoje vjeselé. Won be rod mjoł Mjichałovę Martę, le mu v drodze leżi czervjonô blevjązka, chterną wona wod cebje dostała. Ale cuż dzevczę zrobji, jak stari woczë zamknje? Bo won Mjichoł ju z łożka nje vstojô i je vjarë, że mu latosigo roku je smjerc namjenjonô, a v tim razu go nje minje. Tej Mjichoł krom czervjoni blevjązkji sę z Martą wożenji, bo po cuż mô mjec lepji njiż jinszi ludze? Chdzebesmë sę też muzikańce najedle i napjile, kjejbe vjesół nje beło. Tak to jeden z njeszczescô dregjigo żije! Gvesno też to vjeselé będze, bo Mjichoł prorokuje vojnę, a ta njedaleko po vjeselu sę zacznje. Jak sę skuńczą vjesoła, tej jô co takjigo zrobję, że mje też v sodzë zamkną. Będzema v gromadze, bo srodze sę boję, cze të sobje som dosz radę. Bog z tobą, kochani druchu!

Lest wod mojigo tovarzesza beł przez długji tidzenje moje krotochvjiłą. Minął czas po Godach i podług mojigo rachunku naszła ju Matka Boskô Strumjannô i puscełe lode, kjej jednigo dnja pitoł mje sę dozerocz sodze, cze bem mu nje chcoł na woborze drevka rąbjic. Jô rod przëstoł na tę robotę, bom sę cieszeł, że ku reszce woboczę vjększi kavał modrigo njeba nad sobą. Ale kjej jem chveceł za sekjerę, tej jô srodze muszoł moknąc. Jednak tę porę mjesądzi sodze i viktu krolevskjigo vezarłe mje moc z gnotóv. A zdrzącë ku słuńcu na njebje rzekł jem:

— Żeli to dva lata poderuje, to të, słonuszko, ną moje szlache po kaszubskjich drogach vjęcji svjecec nje będzesz!

XXIX.

Wostatné godzenë krola jezora.

Smjiło mje sę jedni noce, żem z kalvariji vejherovskji szedł v gromadze z krolem jezora głębokjim lasem, jażesma zaszła do nio veglovnjika, wu chternigo ma v nen czas wob noc wostała. Tam krol jezora doł so nasepac pełen mjech czornich vęgli. Mje to beło dzivno i żem sę pitoł:

— Nacuż vom, vaspanje, te vęglë?

Na co krol jezora wodrzekł:

— Jakuż jô bem sobje stravę gotovoł i mjeszkanjé wogrzevoł bez tich vęgli?

Kjedem wodecknął i rozmiszloł nad tim dzivnim snem, veszedł porene dozorecz sodze i povjedzoł:

(Postępni vątk mdze)

Na Ziemi Kaszubskiej

Komunikują, że...

GDAŃSK. Kapitan wielkiej Żeglugi Mieczysław Burchat wprowadzając jako pilot amerykański statek „Santa Clara Victory" do Gdańska osiągnął cyfrę wypilotowanego miliona ton (BRT) od czasu uruchomienia portu gdańskiego po wojnie. (dz)

GDAŃSK. Pierwsza seria prac porządkowych w porcie gdańskim, przeprowadzanych przez Główny Urząd Morski dobiega końca. Oczyszcza się lewy brzeg Kanału Portowego, poczynając od Kapitanatu Portu. Koszt prac wyniósł do tej pory 2 miliony złotych. (dz)

GDYNIA. Jak podają władze rybackie wskutek silnych wiatrów i wysokiej fali jaka panowała w ostatnich dniach lipca i pierwszych sierpnia, rybacy polskiego pobrzeża ponieśli dość dotkliwe straty.

WEJHEROWO. Rodziny zastępcze sierot, które zarejestrowały się w miejscowych szkołach lub w Inspektoracie, mogą zgłaszać się po zapomogi dla sierot. Należy zgłaszać się w Inspektoracie Szkolnym przy ul. Hallera w godzinach urzędowych od 10—13 do dnia 28 bm.

WEJHEROWO. Powiatowy Komitet Obywatelski P. P. O. K. w Wejherowie zawiadamia Obywatela, że w dniu 1-go września br. o godz. 10-tej odbędzie się w sali konferencyjnej Starostwa Morskiego uroczyste ogólne zebranie członków Powiatowego Komitetu Obywatelskiego P. P. O. K. ze współudziałem przedstawicieli miejscowych władz i społeczeństwa.

WIELKA WIEŚ (pow. morski). W porcie władysławowskim stacjonuje obecnie około 11 kutrów rybackich. Do niedawna przebywały tu kutry duńskie w liczbie 57.

RUMIA. W tych dniach odbędzie się w Rumii po raz czwarty w okresie rocznym wybór nowego wójta gminy. Dotychczasowy wójt pan Literski, Kaszuba, ogólnie lubiany i poważany, z nieznanych powodów składa swój urząd. Wierzymy jednak, że Kaszubi wybiorą sobie wójta, który nadal będzie człowiekiem wiary katolickiej i moralności i ojcem gminy. (r)

RUMIA. Dorocznym zwyczajem wyrusza dnia 7 września z Rumii pielgrzymka do Swarzewa. Komitet parafialny zaleca wziąć jak najliczniejszy udział w pielgrzymce, jako wyraz naszej głębokiej wiary i czci do Matki Boskiej Swarzewskiej. (r)

DZIERŻĄŻNO (pow. kartuski). Zarząd Główny PCK. w Warszawie zaprosił dziennikarzy warszawskich do Dzierżążna, wzorowej kolonii prowadzonej przez Polski i Szwedzki Czerwony Krzyż. 24 bm. dziennikarze warszawscy wraz z przedstawicielami PCK. z Warszawy, jak i miejscowymi, przedstawicielami Wydziału Zdrowia i Izby Lekarskiej udali się do Dzierżążna. Uczestnicy wycieczki zwiedzili kolonie, po czym byli obecni na popisach dzieci. W godzinach wieczornych odbyła się konferencja u mjr. Frickmana, szwedzkiego protektora kolonii. Po konferencji mjr. Frickman podejmował gości kolacją.

WIELE (pow. chojnicki). Drugi tegoroczny odpust na Kalwarii wielewskiej rozpocznie się w sobotę dnia 31 bm. o godz. 14. Zapraszam serdecznie tak wiernych jak i kochanych księży konfratrów z bliższej i dalszej okolicy.

Ks. Dziekan Józef Wrycza.

Ze sportu na Kaszubach

K. S. „Elektryczność" (Warszawa) w Wejherowie

WEJHEROWO. W niedzielę 1 września br. Wejherowo gościć będzie warszawską drużynę piłkarską K. S. „Elektryczność". Rozegra ona o godz. 15-tej na Stadionie Miejskim mecz piłki nożnej z drużyną wejherowskiego „Gryfu". Spotkanie to zapowiada się bardzo interesująco. P. Fink.

K. S. Kaszubia (Kościerzyna) — K. S. Pionier (Wrzeszcz) 4:0

KOŚCIERZYNA. Dnia 18 sierpnia br. odbył się na stadionie miejskim w Kościerzynie mecz piłki nożnej pomiędzy drużynami K. S. „Kaszubia" Kościerzyna a K. S. „Pionier" Wrzeszcz, zakończony wynikiem 4:0 dla kościerzaków.

Drużyna kościerska wystąpiła w rezerwowym skadzie, ponieważ kontuzjowani gracze na meczu z drużyną „Błysk" nie przyszli jeszcze do formy. Pomimo to przez cały czas drużyna kościerska miała zdecydowaną przewagę.

Bramki dla zwycięzców zdobyli: Szała, Grzesik, Żynda i Pelpliński. Sędziował bardzo słabo ob. Mańczak. (Z. Z.)

Czytelnicy mają głos

Grupie działaczy kaszubskich skupiających się przy „Zrzesz Kaszëbskô" gorące wyrazy uznania i serdeczne życzenia pełnej realizacji zamierzeń z powodu programowej zmiany charakteru „Zrzeszë" na „katolickie pismo ludu kaszubskiego". Szczęść Boże!

Warto podkreślić, że „Zrzesz Kaszëbskô" stało się pierwszym pismem katolickim, które wychodzi częściej, niż raz na tydzień.

Ks. mgr. J. T. Milik,
Babice, pta Boenerowo koło Warszawy.

—o—

„Byłem przed wojną stałym czytelnikiem naszej „Zrzeszy", a po wojnie gdy tylko rozpoczęła wychodzić, znalazłem się zaraz w gronie jej czytelników. Naogół podoba mi się redagowanie gazety, doceniam też jej znaczenie jako pisma regionalnego w naszym dorobku kulturalnym. Nas Kaszubów stać chyba na jedno dobre własne pismo. Dla mnie wiadomości polityczne zawarte w „Zrzeszy" są niewystarczające i muszę jeszcze inne pismo abonować, ale tego proszę nie brać pod uwagę. Przypuszczam, że gdyby „Zrzesz" umieszczała więcej wiadomości z naszego powiatu, zdobyłaby u nas dużo abonentów. Czy Sz. Redakcja opłaca korespondentów z wiosek?...

Największą bolączką było dotychczas nieregularne i późne dochodzenie gazety... Spośród innej lektury tracę powieść „Remusa" i nie mam całości. Mam nadzieję, że zapowiedziona poprawa będzie trwała.

Jan Frymark, Czapiewice, poczta Brusy.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

Franciszek Treder, Borzestowo (pow. kartuski). List oraz artykuł do „Chëcze" otrzymaliśmy. Jesteśmy bardzo wdzięczni za tak cenną współpracę. Prosimy nadal pomagać nam w pracy, albowiem grono piszących do gazety lub „Checzë" jest zawsze jeszcze skromne.

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę tożsamości konia. Bigot Leon, Ciechocino, pow. morski. (317)

UNIEWAŻNIA się zgubione tymczasowe zaświadczenie rehabilitacyjne na nazwisko Kass Józef, Pierwoszyno, pow. Morski. (232).

UNIEWAŻNIAM zgubione tymczasowe zaświadczenie rehabilitacyjne na nazwisko Augustyn Magrian — Rekowo, pow. morski. (281)

UNIEWAŻNIAM zgubione stałe zaświadczenie rehabilitacyjne na nazwisko Stefan i Leon Potrykus, Dębogórze, powiat Morski. (249).

UNIEWAŻNIAM zgubione tymczasowe zaświadczenie rehabilitacyjne na nazwisko Teodora, Zofii, Agnieszki Młyńskich, Wiczlino, pow. Morski. (250).

UNIEWAŻNIAM zgubione tymczasowe zaświadczenie rehabilitacyjne na nazwisko Kerszka Józefa, Pierwoszyno, powiat morski. (262)

UNIEWAŻNIAM zgubiony dowód osobisty III grupy i tymczasowe zaświadczenie reabilitacyjne na nazwisko Bużon Magdalena, Polchowo, pow. morski.

UNIEWAŻNIAM zgubiony dowód osobisty i stałe zaświadczenie rehabilitacyjne na nazwisko Stefanowska Jadwiga, Reda, pow. morski. (269)

UNIEWAŻNIAM zgubione tymczasowe zaświadczenie rehabilitacyjne na nazwisko Wick Feliks, Cząstkowo, powiat morski. (300)

UNIEWAŻNIAM zgubiony kolejowy dowód tożsamości Nr. 011689 na nazwisko Franciszek Strzelkowski, Kartuzy.

UNIEWAŻNIAM zgubione tymczasowe zaświadczenie rehabilitacyjne na nazwisko Końska Stefania, Mechlinki, pow.

UNIEWAŻNIAM skradzione stałe zaświadczenie rehabilitacyjne i inne dowody na nazwisko Magrian Franciszek i Helena, Chwaszczyno, pow. morski.

UNIEWAŻNIAM zgubione tymczasowe zaświadczenie rehabilitacyjne i inne dowody na nazwisko Ryga Józef, Leśniewo, pow. morski. (301)

UNIEWAŻNIAM skradzione zaświadczenie rejestr. R. K. U. Gdynia oraz inne dokumenty — Milka Leon, Wejherowo, Św. Jacka 10. (292)

UNIEWAŻNIAM zgubione tymczasowe zaświadczenie rehabilitacyjne na nazwisko Józef i Julianna Pozański — Rumia, Dębogórska. (280)

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną RKU. Gdynia. Kramp Brunon, Wejherowo, 12 marca 193. (304).

UNIEWAŻNIAM skradzioną legitymację zniżki PKP. na nazwisko Nastała Klara, Reda, pow. morski. (297)

UNIEWAŻNIAM zgubione tymczasowe zaświadczenie rehabilitacyjne na nazwisko Konkol Anna — Tiłowo, pow. morski. (279)

UNIEWAŻNIAM zgubiony dowód osobisty III grupy Dampc Waleria — Wejherowo, 12 marca 228. (287)

MASZYNISTKA potrzebna od zaraz Zgłoszenia do Milicji Obywatelskiej, Wejherowo.

INŻYNIER na posadzie państwowej poszukuje 2 — 3 pokoi z kuchnią z wygodami w Wejherowie. Zgłoszenia: „Zrzesz Kaszëbskô".

UNIEWAŻNIAM zgubione tymczasowe zaświadczenie rehabilitacyjne na nazwisko Białk Lidia, Karlikowo, powiat morski. (289)

UNIEWAŻNIAM zgubione stałe zaświadczenie rehabilitacyjne, dowód zameldowania — Boldą Leon, Wejherowo Sobieskiego 263. (277)

UNIEWAŻNIAM zgubione stałe zaświadczenie rehabilitacyjne na nazwisko Drewczyńska Franciszka, Wyszecino, powiat morski. (296)

UNIEWAŻNIAM zgubione tymczasowe zaświadczenie rehabilitacyjne na nazwisko Badtke Franciszka, Mechelinki, pow. morski. (299)

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę rowerową, kartę tożsamości konia, karty żywnościowe na nazwisko Paweł, Augustyn i Jan Wojewscy — Częstkowo, pow. morski. (273)

UNIEWAŻNIAM skradzioną Kenkartę, metrykę urodzenia na nazwisko Rohoń Antoni, Sopoty, Marszałka Żymierskiego 21 (313)

UNIEWAŻNIAM zgubione tymczasowe zaświadczenie rehabilitacyjne na nazwisko Ramisch Witold — Starzyno, powiat morski. (286)

UNIEWAŻNIAM skradziony dowód osobisty stały, zaświadczenie RKU Gdynia, świadectwo maturalne i dokumenty służbowe na nazwisko Białk Władysław, Wejherowo, Derdowskiego. (303).

UNIEWAŻNIAM zgubione tymczasowe zaświadczenie rehabilitacyjne na nazwisko Krause Maria, Orłowo, pow. morski. (293)

UNIEWAŻNIAM zgubione tymczasowe zaświadczenie rehabilitacyjne na nazwisko Lademann Leon Żarnowiec, pow. morski. (287)

UNIEWAŻNIAM zgubione tymczasowe zaświadczenie rehabilitacyjne na nazwisko Bissa Antoni, Geldzino, pow. morski. (295)

UNIEWAŻNIAM zgubione tymczasowe zaświadczenie rehabilitacyjne na nazwisko Baran Marta — Żarnowiec, pow. morski.

POTRZEBNA od zaraz kucharka restauracyjna kwalifik. pomoc kuchenna, pomoc domowa. Zgłoszenia Hotel Prusiński, Wejherowo, Sobieskiego 217. (302).

UNIEWAŻNIAM zgubione tymczasowe zaświadczenie rehabilitacyjne na nazwisko Kużel Agnieszka, Żarnowiec, powiat morski. (289)

UNIEWAŻNIAM zgubiony dowód osobisty, stałe zaświadczenie rehabilitacyjne, kartę rowerową, odcinek przemeldowania i cztery świadectwa szkoły powszechnej na nazwisko Borgman Halina — Gościcino, pow. morski. (285)

UNIEWAŻNIAM zgubione stałe zaświadczenie rehabilitacyjne na nazwisko Rutz Augustyna, Pieleszewo, pow. morski. (316)

UNIEWAŻNIAM zgubiony dowód osobisty, zaświadczenie RKU, książkę dla konia i inne dokumenta na nazwisko Pieper Antoni, Karwieńskie Błota, pow. morski. (312)

REDAKCJA: redaktor naczelny Brunon Richert, członkowie Kolegium redakcyjnego: Ignacy Szutenberg, Jan Rompski, Jan Trepczik, Józef Gniech.
WYDAWCA: Spółdzielnia Wydawnicza „Zrzesz Kaszëbskô. ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: Wejherowo, Rynek 7, Skrzynka Pocztowa 30, Telefon Nr. 68.
PRENUMERATA: Pocztowa i pod opaską miesięcznie 25.— zł. Prenumeratę pocztową należy zamawiać od 10 do 20 każdego mies. na następny miesiąc. Pod opaską na miejscu w Administracji lub przekazem pocztowym. CENA OGŁOSZEŃ: drobne za wyraz 8 zł; najmniej 10 wyrazów. Tłusty druk 100 proc. więcej
Ogłoszenia reklamowe za tekstem 15 zł za 1 mm szpalty. Administracja nie przyjmuje odpowiedzialności za terminowe ogłoszenia.

Tłocz. w Drukarni pod Zarządem Państwowym w Wejherowie. W-02458